

... a na mapce ciąg dalszy.

le sprawdza się przy złych warunkach atmosferycznych lub przy konieczności szybkiego zejścia z gór do miasta.

*Poniżej cel wędrówki – schronisko „Zygmuntówka”*



### **PLAN WYCIECZEK KOŁA GRODZKIEGO.**

Plan wycieczek naszego koła oraz XXX Rajdu na Raty i Komisji Opieki nad Zabytkami drukujemy w formie osobnego zeszytu.

REDAGUJE KOŁO PTTK NR.4 „GRODZKIE” JELENIA GÓRA UL.1-GO MAJA 88  
(SIEDZIBA Z.O.PTTK) ZESPÓŁ REDAKCYJNY : H.CICHA , A.KOWALSKI

JELENIA  
GÓRA



Herold  
grodzki

*nr 1/11/2000 Biuletyn informacyjny Koła Grodzkiego 1.03.2000 r*

### **W numerze :**

- ~ INFORMACJE OGÓLNE I KOŁA
- ~ DZIERŻONIOWSKIE “W NIEDZIELĘ NIE MA NAS W DOMU”
- ~ TRASA DO „ZYGUNTÓWKI”
- ~ PLAN WYCIECZEK NA ROK 2000

### **INFORMACJE OGÓLNE.**

Weryfikację książeczek GOT po Mieczysławie Holzu przejął kol. Maciej Łokaj - wiceprezes Zarządu Oddziału. Książeczki należy składać w biurze oddziału w terminach ustalonych w regulaminie.

Wysokość składki członkowskiej w roku 2000 wynosi: 20 zł normalna i 9 zł ulgowa. Warto dokładnie przeczytać „Informator Karty Rabatowej PTTK”, aby zapoznać się ze zniżkami przysługującymi posiadaczowi karty rabatowej (są to m.in. zniżki handlowe w sklepie sportowym, zniżki na usługi w zakładzie fotograficznym lub na przejazdy wyciągiem na Hali Szrenickiej i wypożyczenie sprzętu narciarskiego).

Turyści, którzy chcieliby wstąpić do naszego koła, oprócz wymienionej wyżej składki i wypełnienia deklaracji (można ją otrzymać od członków zarządu koła lub siedzibie ZO) muszą opłacić wpisowe w wysokości 3 zł oraz wykupić legitymację — 12 gr.

Zarząd Oddziału wydał pod koniec ubiegłego roku długo oczekiwany pierwszy numer Biuletynu, w którym w ramach podsumowania sezonu znalazły się informacje o najciekawszych imprezach w naszym regionie oraz garść praktycznych wiadomości o sudeckich schroniskach. Liczymy, że ZO „Sudety Zachodnie” kolejny numer wyda na początku nadchodzącego sezonu i turyści będą mogli skorzystać z zawartych w nim informacji i porad.

### **INFORMACJE KOŁA GRODZKIEGO.**

Dnia 20 listopada 1999 roku odbyło się zakończenie sezonu wycieczkowego „Koła Grodzkiego nr 4. Uroczystość odbyła się w zaprzyjaźnionym schronisku PTSM „Złoty Widok” w Michałowicach przy udziale 31 osób, wśród których poza członkami koła byli również sympatycy (a może przyszli członkowie koła?).

Nasze koło jest jednym z najstarszych w Oddziale „Sudety Zachodnie” i istnieje

nieprzerwanie od 1953 roku. Wycieczki prowadzone są głównie przez członków Zarządu Koła; działalność ta została doceniona przez Zarząd Oddziału: wiceprezes Zarządu obecny na zakończeniu sezonu wręczył kolegom Waławowi i Andrzejowi Kowalskim honorowe dyplomy ZG PTTK za aktywną działalność, natomiast wszyscy uczestnicy spotkania otrzymali tego dnia pamiątkowe odznaki im. Mieczysława Holza

**W roku 1999 koło zorganizowało 95 wycieczek, w tym 9 rowerowych, w których uczestniczyły 922 osoby.** Dla porównania: w 1998 roku 51 wycieczkach (w tym 14 rowerowych) wzięło udział 339 osób. Planowana ubiegłoroczna wycieczka dwudniowa z noclegiem na Stogu Izerskim nie odbyła się z powodu remontu schroniska, a wielodniowa wycieczka rowerowa z noclegami pod namiotami została odwołana z powodu braku chętnych.

Członkowie Zarządu Koła będą spotykać się w każdą pierwszą środę miesiąca w godzinach od 15.00 do 16.30 – począwszy od lutego kończąc w listopadzie 2000 roku w pomieszczeniu Zarządu Oddziału PTTK ul. 1-go Maja 86 (naprzeciw „Tunelu”, wejście w podwórku – na budynku napis „Hotele i Schroniska PTTK”).

Przypominamy, że w każdą sobotę o godz. 8.45 wszyscy zwolennicy aktywnego wypoczynku spotykają się na dworcu PKP (ewentualna zmiana godziny lub miejsca odjazdu na wycieczkę będzie podawana na bieżąco) i wyruszają na wycieczki pod hasłem „Nie tylko w niedzielę nie ma nas w domu”. Wędrownikom patronuje wiceprezes naszego koła kol. Waław Kowalski – senior. Natomiast pod hasłem „W niedzielę nie ma nas w domu” można wędrować z przewodnikiem sudeckim, kol. Włodzimierzem Bayerem – niestety tylko w drugą i czwartą niedzielę miesiąca.

Obie nazwy nawiązują do imprezy, której pomysłodawcą i wieloletnim animatorem był drogi nam Mieczysław Holz. Koło złożyło do Oddziału wnioski o nadanie Jego imienia szlakowi żółtemu, który przebiega z Komarna przez Przeł. Komarnicką, Połom, Wojcieszów, obok Masywu Miłka na Żeleźniak, dalej przez Radzimowice, Mysłów, Lubrzą do zamku w Płoninie. Nasz niezapomniany Przewodnik sam go opracował i wyznaczył, a że trasa ta była jedną z Jego ulubionych, często nas nią prowadził.

Na trasach naszych wędrowek, wycieczek i rajdów spotykamy inne grupy, czy też pojedynczych turystów i mijamy się... bez słowa powitania, bez gestu przyjaźni. A gdyby tak: miły gest, uśmiech, dzień dobry, cześć! (Czy może ktoś ma inny pomysł na powitanie?) A tymczasem wprowadźmy w życie na trasach uśmiech i powitalne „dzień dobry” już dziś.

#### **OD REDAKCJI.**

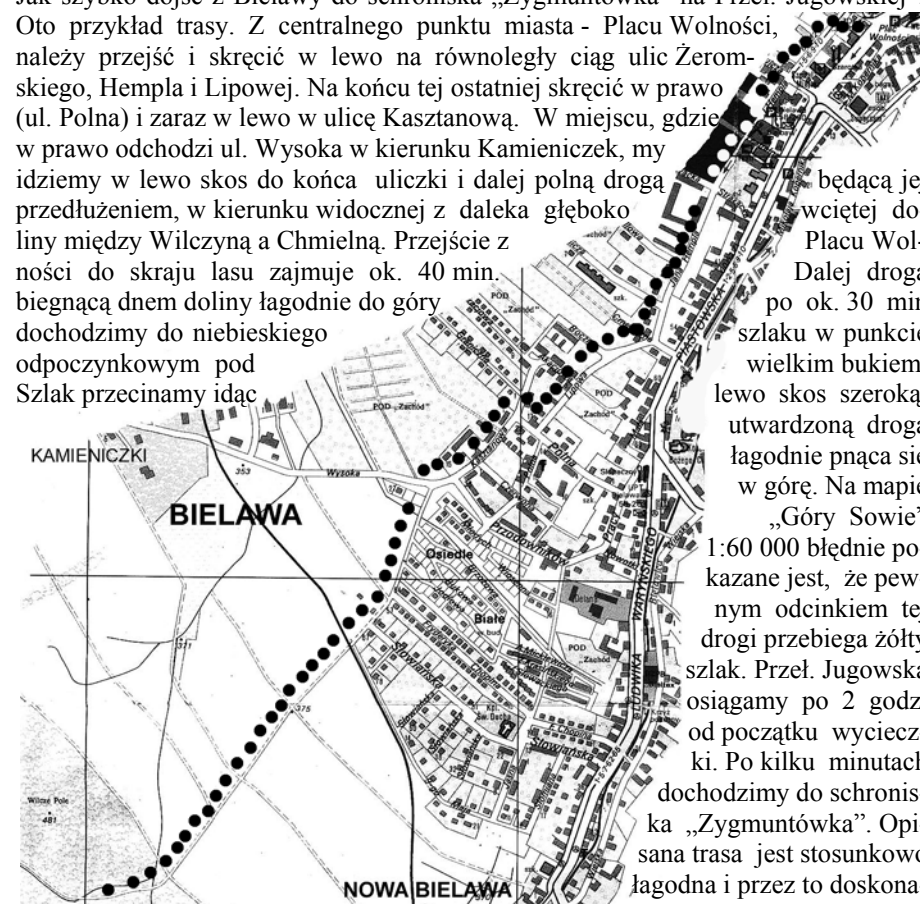
Nasze piśmko jest czytane uważnie chyba tylko przez jednego czytelnika, który nadesłał kilka uwag do poprzedniego numeru (część z nich znalazła odbicie w bieżącym numerze) oraz zarzucił szereg błędów faktograficznych w artykule o Grodźcu. Muszę przyznać, że korzystając w sposób bezkrytyczny z wymienionych na końcu w/w artykułu źródeł, przeoczyłem jedną ewidentną pomyłkę autora: w 1288 roku Henryk Pobożny z pewnością już nie żył i prawdopodobnie chodziło tu o datę 1228 (a więc „literówka”? ). Co do pozostałych zarzutów - zainteresowanych odsyłam do źródeł, a za wszystkie błędy przepraszam. (ajk)

## **DZIERŻONIOWSKIE „W NIEDZIELĘ NIE MA NAS W DOMU”**

W czasie świąt Bożego Narodzenia wybrałem się na wycieczkę w Góry Sowie, z Bielawy do schroniska „Zygmuntówka” nie znakowaną trasą, którą opisałem poniżej. Jednak najciekawsza część wycieczki czekała mnie na miejscu, w schronisku: spotkałem tam grupę turystów z Dzierżoniowa wędrującą pod hasłem „W niedzielę nie ma nas w domu”! Znalazłem się daleko od Karkonoszy, a poczułem jak u siebie. Kolędy, poczęstunki, rozmowy - choć twarze inne - atmosfera tak samo doskonała! Co niedzielne wędrowki prowadzone są tam przez kilku przewodników i organizatorów turystyki. Szczegółowe informacje o trasach, ustalanych na bieżąco, uzyskać można u jednego z głównych inspiratorów wędrowek, kol. Stanisława Śnieżka z Dzierżoniowa (wybierającym się w tamte strony chętnie umożliwię kontakt z p. Stanisławem – ajk.), lub w tamtejszym ZO PTTK.

### **TRASA DO „ZYGUNTÓWKI”.**

Jak szybko dojść z Bielawy do schroniska „Zygmuntówka” na Przeł. Jugowskiej? Oto przykład trasy. Z centralnego punktu miasta - Placu Wolności, należy przejść i skręcić w lewo na równoległy ciąg ulic Żeromskiego, Hempla i Lipowej. Na końcu tej ostatniej skręcić w prawo (ul. Polna) i zaraz w lewo w ulicę Kasztanową. W miejscu, gdzie w prawo odchodzi ul. Wysoka w kierunku Kamieniczek, my idziemy w lewo skos do końca uliczki i dalej połączyć drogą przedłużeniem, w kierunku widocznej z daleka głęboko wciętej doliny między Wilczyną a Chmielną. Przejście z Placu Wolności do skraju lasu zajmuje ok. 40 min. Dalej drogą biegnącą dnem doliny łagodnie do góry dochodzimy do niebieskiego szlaku w punkcie odpoczynkowym pod Szlak przecinamy idąc



będącą jej wciętej do Placu Wolności. Dalej drogą po ok. 30 min szlaku w punkcie wielkim bukiem. lewo skos szeroką, utwardzoną drogą łagodnie pnąc się w górę. Na mapie „Góry Sowie” 1:60 000 błędnie pokazane jest, że pewnym odcinkiem tej drogi przebiega żółty szlak. Przeł. Jugowską osiągamy po 2 godz. od początku wycieczki. Po kilku minutach dochodzimy do schroniska „Zygmuntówka”. Opisana trasa jest stosunkowo łagodna i przez to doskona-